

07. 02. 2018

WPLYNEŁO

Dr hab. Janina Czapska prof. UJ

Katedra Socjologii Prawa WPiA

Uniwersytet Jagielloński

Kraków 1 lutego 2018

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Karoliny Gmerek****zatytułowanej****„Rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacji społecznej”****Szczecin 2017**

1. Praca doktorska mgr Karoliny Gmerek odnosi się do zagadnienia niezwykle doniosłego z naukowej i społecznej perspektywy, dotyczy bowiem interdyscyplinarnej analizy rozprawy sądowej jako zdarzenia komunikacyjnego. Już na wstępie chciałabym podkreślić, że uważam pracę za wybitną i formułowane w dalszej części uwagi polemiczne należy traktować jako formę naukowej dyskusji z autorką. Dzieło cechuje się oczekiwanym od prac doktorskich nowatorstwem oraz stanowi przekonujący dowód posiadania niezbędnej wiedzy teoretycznej oraz samodzielności w prowadzeniu badań naukowych. Szczęólnego podkreślenia wymaga kompletność i spójność konstrukcji teoretycznej, jaka stanowi podstawę badań empirycznych, jak również poziom świadomości metodologicznej autorki.

We wstępnym omówieniu zamysłu badawczego chciałabym podkreślić wzorcową dyscyplinę metodologiczną autorki, skutkującą spójnością rozważań mających swe źródła w różnych dziedzinach wiedzy. Autorka – poza poznaniem badanej rzeczywistości, przygotowała instrumentarium, które może – i powinno – być wykorzystywane w kolejnych badaniach.

Chciałabym rozpocząć dyskusję z autorką przez nawiązanie do celu pracy, którym jest *„realizacja dwóch podstawowych zadań badawczych (...) charakterystyka rozprawy sądowej jako zdarzenia komunikacyjnego oraz udziału w rozprawie nieprofesjonalnych uczestników.”* (s.6) Należy zgodzić się z tezą, że zadania te oznaczają poszukiwanie odpowiedzi na pytania *„(...) jakie cechy, w ujęciu modelowym, ma rozprawa sądowa jako zdarzenie komunikacyjne? oraz 2) Jak w ramach zdarzenia komunikacyjnego, jakim jest*

*rozprawa sądowa, odnajduje się nieprofesjonalny uczestnik postępowania sądowego i jaką rolę odgrywa w tym procesie przewodniczący składu sądu?"*(tamże) Zastanawiam się jednak, jak można sformułować ogólny cel pracy, który wyraża się we wskazanych zadaniach oraz jakie relacje między tymi zadaniami pozwalają cel osiągnąć.

2. Konstrukcję pracy należy uznać za poprawną. Można wyodrębnić trzy części: koncepcyjną, prawną (teoretyczno-prawną oraz dogmatyczną) oraz empiryczną. Praca obejmuje VII rozdziałów o zróżnicowanej objętości. Do pierwszej części należy zaliczyć rozdział I (cel pracy i podstawowe założenia, 7s.), charakterystykę procesu komunikowania w ramach rozprawy sądowej w badaniach polskich i zagranicznych (rozdział II -10 s.), metodologię badań empirycznych (III – 9 s.) oraz podstawowe ustalenia terminologiczne i pojęciowe (24 s – r. IV). Na drugą część składa się rozdział piąty, zatytułowany „Wzorzec gatunkowy rozprawy sądowej” (110 s.). Trzecia część obejmuje jakościową analizę przeprowadzonych przez autorkę badań empirycznych (rozdział VI: Nieprofesjonalny uczestnik postępowania w sytuacji komunikacyjnej zdeterminowanej normatywnie, 152 s.). W ostatniej części mieści się „Podsumowanie” (13 s.), załączniki oraz spisy rysunków, schematów, aktów normatywnych i orzeczeń, po czym następuje spis powoływanych publikacji. Dysproporcji w wielkości rozdziałów wynika z faktu, że główną część pracy stanowią właśnie rozdziały piąty i szósty. W poszczególnych rozdziałach tekst dzielony jest na mniejsze jednostki redakcyjne (nawet do pięciu poziomów, jak w rozdziale V, czy sześciu – w rozdziale szóstym). Taka struktura wiernie odzwierciedla podejmowane tematy szczegółowe, choć nie zawsze ułatwia śledzenie głównych wątków pracy.

3. Przedstawione do recenzji dzieło ma interdyscyplinarny charakter. Proces komunikacyjny, jaki zachodzi w czasie posiedzeń wyznaczonych celem przeprowadzenia rozprawy jest analizowany z perspektywy prawnej, komunikacyjnej, językowej, socjologicznej oraz w niektórych aspektach – psychospołecznej. Dzięki takiemu podejściu można ujmować rozprawę sądową z kilku komplementarnych perspektyw, czyniąc przedmiotem analizy zarówno wzorzec kształtowany przez normy prawne, poziom kompetencji komunikacyjnej uczestników, strategie komunikacyjne czy zjawisko o psychospołecznym charakterze. Karolina Gmerek odpowiednio wykorzystuje nie tylko literaturę teoretycznoprawną, ale również dogmatyczną i socjologicznoprawną (np. metodologią badań, relacje między kompetencją komunikacyjną a świadomością prawną), jak też naukę(i) o komunikacji oraz prace lingwistyczne. W procesie rozwiązywania

problemów badawczych łączy zatem wiedzę z kilku dziedzin, zachowując właściwe proporcje między badaniami prowadzonymi przy zastosowaniu różnych metod.

Autorka konstruuje koncepcję rozprawy jako zdarzenia komunikacyjnego. Jako podstawę teoretyczną procesu badawczego przyjmuje ustalenia nauk(i) o komunikacji, co samo w sobie stanowiło złożone zadanie wobec nieustannie podnoszonych w literaturze zarzutów odnośnie braku jednolitej terminologii oraz metodologii w tym zakresie (trafnie na ten temat autorka, s. 9 -11 oraz r. IV pracy). Sama nauka o komunikacji (nauki o komunikacji) korzysta zatem z koncepcji i metod różnych nauk. Autorka podejmuje i konsekwentnie uzasadnia dalsze decyzje dotyczące wyboru spośród stosowanych w wymienionych naukach podejść tych do poszczególnych kwestii, które najlepiej odpowiadają zadaniom badawczym i są spójne z innymi, przyjętymi w pracy koncepcjami.

Poza wieloaspektowością badań przyjęta perspektywa badawcza skutkuje również innymi korzyściami. Kolejną cechą wyróżniającą pracę jest gruntowność rozważań na temat rozprawy sądowej w oparciu o literaturę dogmatycznoprawną. Autorka przy tym unika uproszczeń wiążących się z przyjmowaniem jednego typu rozprawy jako wiodącego. Zachowuje proporcje między specyfiką poszczególnych typów a możliwościami formułowania uogólnień. Traktuje z równą uwagą wszystkie typy spraw poddane badaniom. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że dostępne w trakcie pisania prace monograficzne na temat komunikacji na sali rozpraw, odnosiły się do komunikacji na rozprawach karnych (M. Rzeszutko, G. Bednarek). Ponadto w okresie między przeprowadzeniem badań empirycznych a przygotowaniem rozprawy zmieniła się część przepisów, które stanowiły prawną podstawę rozważań, co zostało w pracy skrupulatnie odnotowane.

Zagadnienie komunikacji na sali rozpraw, w szczególności między sądem a nieprofesjonalnymi uczestnikami postępowania nie było dotąd przedmiotem prac socjologicznoprawnych o takim zasięgu i na takiej próbie. Zastosowane w pracy metody i pytania mogą służyć jako źródło inspiracji dla poszukiwań podejmowanych w przyszłości. Badania prowadzone w innych krajach ze względu na odrębności proceduralne i kulturowe mogły stanowić w pracy K. Gmerek wyłącznie źródło inspiracji. Szczególnie wiele uwagi poświęca się zagadnieniu komunikacji z ławą przysięgłych (na ten temat III rozdział pracy). Inne badania o bogatej literaturze empirycznej dotyczą komunikowania się ze świadkami, ale w tym przypadku punkt ciężkości spoczywa z reguły na kwestii wiarygodności zeznań. Z uznaniem należy podkreślić, że dzięki przyjętej koncepcji badań, a w szczególności

konsekwentnemu uwzględnianiu kontekstu sytuacyjnego oraz komunikacyjnego działań komunikacyjnych w trakcie rozprawy sądowej (r. 4.1.2, s. 332), autorka uniknęła w pracy uproszczeń, jakie wiążą się z przyjmowaniem podejścia behawioralnego w badaniach na ten temat.

Przy podkreśleniu zrównoważonego wykorzystania w pracy wiedzy z różnych dziedzin, chciałabym poddać pod rozagę dwie kwestie, które skłaniają do dyskusji. Niezwykle złożone i niedostatecznie zbadane są w literaturze przedmiotu relacje między komunikacją werbalną i niewerbalną w interakcjach uczestników komunikacji na sali rozpraw. Niejednokrotnie odnotowuje się wyłącznie ich współwystępowanie albo ogranicza charakterystykę relacji do wąskiego kręgu spraw, np. wspomnianych wyżej zeznań świadków czy kontaktów z członkami ławy przysięgłych. W pracy – przy trafnej decyzji o ograniczeniu zainteresowania do komunikacji werbalnej – komunikacja niewerbalna (może ew. poza tonem głosu) nie mogła być przedmiotem empirycznej analizy. Poddałabym wszakże pod rozagę w rozważeniach o charakterze modelowym możliwość uwzględnienia w większym stopniu aktów komunikacji niewerbalnej. W pracy została zasadniczo ograniczona do tzw. zachowań komunikacyjnych w ramach kontekstu sytuacyjnego (przypis 153). Wydaje się, że autorka dostrzega wstępnie ten problem w rozważaniach na temat kompetencji komunikacyjnych oraz komunikacji jako procesu symbolicznego.

W recenzowanej pracy role społeczne mogą przyjmować charakter ról procesowych oraz ról interakcyjnych (4.1.2) lub ról społecznych (rysunki 20-21). W badaniach nad społecznym działaniem prawa teoria ról społecznej stanowi jedną z koncepcji służących opisowi i wyjaśnianiu procesów społecznych. Nie posiada powszechnie akceptowanego w literaturze rozumienia, co daje wszakże możliwość wyboru koncepcji spójnej z konkretnym celem badawczym. Wspólną cechą różnych koncepcji jest powiązanie ról z pozycją społeczną zajmowaną przez jednostkę. Sądzę, że wykorzystanie socjologicznej koncepcji ról społecznej w charakterystyce działań komunikacyjnych na posiedzeniu sądu mogłoby wzbogacić proces wyjaśniania ze względu na integracyjny charakter „rol społecznej” i możliwość uwzględnienia dodatkowych aspektów ich konstrukcji i funkcjonowania, takich jak konflikt ról lub w roli itp. W tym kontekście poznawczo inspirujące byłoby porównanie konsekwencji zastosowania takiego rozumienia ról społecznej z rozwiązaniem przyjętym w pracy, gdzie wyraźnie odróżnia się role społeczne uczestników procesu komunikacji od ról pełnionych przez nich w

konkretnym procesie komunikacji (przypis 152), a role społeczne traktowane są jako element mikrokontekstu działania komunikacyjnego.

4. W części empirycznej przedstawione zostały podstawowe etapy procesu badawczego, a wyniki badań - poddane analizie jakościowej z nielicznymi odstępstwami na rzecz ilościowego przedstawienia wyników (s. 218). Autorka wzorcowo stosuje schemat badań empirycznych. Szczególnie operacjonalizacja w postaci konkretyzacji pytań badawczych w postaci pytań szczegółowych i kategorii analitycznych zasługują na uznanie. Jako ilustracja tej opinii może posłużyć przykład uszczegółowienia w pytaniach procesów „radzenia sobie przez nieprofesjonalnych uczestników rozprawy z używaniem terminów prawnych i prawniczych oraz z realizacją określonych ról” (6.4.1- 6.4.2).

Można tylko zgłosić pewne wątpliwości co do dwóch sformułowań, które mogłyby zostać doprecyzowane celem osiągnięcia większej jasności w ustalaniu relacji między zmiennymi a ich wskaźnikami. Po pierwsze, co autorka sama dostrzegła, stosując cudzysłów, chodzi o problem (zjawisko) zachowania „twarzy” przez nieprofesjonalnego uczestnika badań. Sądzę, że określenie to, które intuicyjnie jest zrozumiałe, można byłoby doprecyzować przez nawiązanie do psychospołecznych prac na temat kształtowania własnego wizerunku i samooceny.

Po drugie, za M. Wojtak w definiowaniu gatunku (tekstu) został powtórzony obrazowy czasownik „podpowiadają” (gatunek tekstu jako „twór abstrakcyjny, zbiór konwencji, które podpowiadają członkom określonej wspólnoty komunikatywnej, jaki kształt słowny nadać konkretnym interakcjom”, s. 60). W pracy nie ma potrzeby operacjonalizowania samej definicji. Sądzę jednak, że procesy, do jakich się odnosi, owo „podpowiadanie” właściwej formy interakcji, to w istocie różne procesy poznawcze, szczególnie nieprofesjonalnych uczestników, które warto byłoby zidentyfikować. Nie mam przy tym wątpliwości, że spełnienie tych oczekiwań mogłoby wypełnić kolejne, obszerne dzieło.

Jak już wspomniano, autorka buduje w sposób uzasadniony, spójny i konsekwentny podstawy teoretyczne swej pracy. Umiejętnie wykorzystuje przy wyniki badań empirycznych; w rozdziale V został odtworzony wzorec gatunkowy rozprawy, a materiał z obserwacji 250 posiedzeń stanowił przy tym uzupełniające źródło wiedzy. Jakościowa analiza danych empirycznych została uporządkowana w rozdziale szóstym przy

uwzględnieniu ustaleń teoretyczno-prawnych przedstawionych wcześniej. Te założenia wywarły oczywiście wpływ najpierw na samą procedurę badawczą, a później przygotowanie narzędzi badawczych oraz opis uzyskanych wyników.

W badaniach empirycznych posiedzeń wyznaczonych celem przeprowadzenia rozprawy zastosowano metody polegające na „obserwacji uczestniczącej, obserwacji połączonej z nagrywaniem dźwięku albo obrazu i dźwięku, analizie oficjalnych nagrań i transkrypcji rozpraw albo ich fragmentów, analizie nagrań pozyskanych z innych źródeł” (s. 21). Prawie 160 godzin obserwacji rozpraw sądowych autorka przeprowadziła samodzielnie między czerwcem 2014 a czerwcem 2015 roku. W rozprawie starannie uzasadniono i dobrano sprawy do badań (s. 28-31), a argumentacja w tym zakresie w pełni zasługuje na aprobatę. 200 spraw poddanych ostatecznie badaniom, zostało systematycznie i prawidłowo opracowane. Nie uwzględniono w analizie komunikacji pisemnej zarówno w trakcie rozprawy, jak też poza nią. Przy zastosowanej metodzie badań przedmiotem analizy nie były również akty komunikacji niewerbalnej. Mimo to zarówno samo przeprowadzenie badań, jak też sposób opracowania rezultatów dokonane zostało na skalę niespotykaną dotąd w polskiej literaturze.

W pracy zostały w sposób właściwy zastosowane metody analizy jakościowej, takie jak identyfikowanie schematów, typów wypowiedzi, poziomy konwencjonalizacji, struktur dominacji itp., co w całości wypełnia postawione w pracy zadania. Jeśli jednak praca miałaby zostać opublikowana, za czym zdecydowanie się opowiadam, warto byłoby w odniesieniu do wybranych danych zastosować metody analizy ilościowej. Oczywiście warunkiem wstępnym jest posiadanie danych, które mogą stanowić dostateczną podstawę do operacji statystycznych. Na podstawie opisu badań i procesu zbierania danych, jestem przekonana, że autorka takimi danymi mogłaby dysponować. Przykładowo, można byłoby przeprowadzić korelacje, które pozwalałyby na wyprowadzanie wniosków na temat statystycznie istotnych związków pomiędzy analizowanymi zmiennymi. Formułując taki postulat, mam wszakże świadomość, że znaczna część danych może być poddana wyłącznie zastosowanym już metodom jakościowym.

5. Kilka uwag należy poświęcić warsztatowi naukowemu Autorki. Poziom takiego warsztatu wyznaczają trzy czynniki: umiejętność argumentacji i dyskursu naukowego, wykorzystanie literatury oraz warstwa językowa. O umiejętnościach argumentacyjnych Doktorantki wspomniano wielokrotnie przy rozważaniu kwestii szczegółowych. Na ten

temat mogę wyrazić wyłącznie pozytywne oceny. Pracę kończy bibliografia zawierająca starannie dobrane pozycje, bez niepotrzebnych popisów erudycyjnych, co stanowi czasem słabość podobnych rozpraw. Niestety, nie wszystkie publikacje cytowane w pracy zostały zamieszczone w biografii, jak choćby prace prof. Marii Boruckiej-Arctowej czy dr. M. Dudka. Innym niedociągnięciem jest niedokładne przytoczenie nazwiska jednej z polskich socjolożek prawa, dr E. Łojko (a nie Łajko, jak w pracy).

Rozprawa została napisana dobrą polszczyzną. Potwierdzenie tej opinii znaleźć można m.in. w przytoczonych wyżej cytatach. Język autorki pracy jest żywy oraz precyzyjny. Nieliczne błędy gramatyczne (np. s. 98, 117, 168) są prawdopodobnie wynikiem niedostrzeżenia na ekranie wszystkich poprawek niezharmonizowanych ostatecznie z tekstem. Z obowiązku rzetelności recenzenta, wskazuję też kilka błędów literowych, których autorka nie ustrzegła się w swych wywodach (np. s. 37, 63, 132, 147, 149, 332, 351). Ich ilość nie narusza jednak generalnej opinii o staranności, jakiej można oczekiwać się od prac tego typu i jaka bez wątpienia cechuje recenzowaną rozprawę. Należałoby ponadto zaktualizować linki do cytowanych w pracy informacji internetowych. Jednakże generalnie oceniam pracę jako starannie zredagowaną.

6. Autorka nie ogranicza się do charakterystyki zjawiska i jego wyjaśnienia, ale dokonuje ponadto oceny jego skutków z perspektywy funkcjonowania sądów w Polsce. Praca w swym wymiarze społecznym może być uznana za skuteczną broń w „kruszeniu” mitu sądu, który porozumiewa się z obywatelami niezrozumiałym językiem. Dzięki badaniom K. Gmerek rozprawa sądowa została w istotnym stopniu odmitologizowana. Co więcej, autorka stawia tezę, że „użycie terminologii prawnej i prawniczej przez nieprofesjonalnych uczestników postępowania, nie jest warunkiem koniecznym skutecznej komunikacji na sali rozpraw.” a teza została opatrzona odpowiednimi warunkami (s. 333-334), co świadczy o wnikliwości i wrażliwości badacza. Hipotezę tą warto byłoby zweryfikować w kolejnych badaniach. Jeśli oddać jeszcze raz głos samej zainteresowanej, to można skonstatować, że ona sama w sposób dojrzały i odpowiedzialny dostrzega różnorodne możliwości wykorzystania swych badań, pisząc „Wyniki badań empirycznych, uwzględniające metody z różnych dziedzin wiedzy, mogą przyczynić się nie tylko do lepszego poznania poszczególnych aspektów rzeczywistości kulturowej, ale mogą również wpłynąć na sposób jej projektowania i modyfikowania w sposób adekwatny do rzeczywistych potrzeb.” (s. 364). Jako potwierdzenie tego wniosku chciałabym odwołać się do znaczenia uzyskanych w badaniach wyników dotyczących dążenia do ugody przez sąd. Normy proceduralne

wyznaczają w tym przypadku sądowi obowiązek, nie określając sposobu jego wykonania. Obserwacje przeprowadzone przez autorkę prowadzą do wniosku, że te starania ujawniały raczej „cechy idiolektalne poszczególnych sędziów i indywidualnie przemyślane strategie behawioralne – niekiedy mniej, innym razem bardziej rozbudowane.”, kształtowane są zatem wyłącznie przez praktykę postępowania.

6. Celem ustawowym dysertacji doktorskiej jest wykazanie, że doktorant posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia badań naukowych o nowatorskim charakterze. Przedstawiona do recenzji praca może zostać uznana pod tym względem jako wzorcowa. Wszystkie dotychczasowe wywody prowadzą do wniosku, że **rozprawa mgr Karoliny Gmerek spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t. jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789)**. Autorka przeprowadziła badania stanowiące oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, wykazała przy tym poprzez sposób przygotowania i prowadzenia badań, jak też sposób redagowania pracy, że potrafi samodzielnie prowadzić pracę naukową. Ze względu na jakość przeprowadzonych wywodów, wnioskuję o nadanie pracy wyróżnienia.

